

Barbara Pęcak

Porozumienie karnoprocesowe w systemie angielskim i amerykańskim - instytucja "plea bargaining"

Studenckie Zeszyty Naukowe 4/6, 33-37

2001

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Barbara Pęczak

POROZUMIENIA KARNOPROCESOWE W SYSTEMIE ANGIELSKIM I AMERYKAŃSKIM - INSTYTUCJA *PLEA BARGAINING*

Instytucja *plea bargaining* wywodzi się z krajów z obszaru *common law* i polega na prowadzeniu negocjacji, czyli „targowaniu się” pomiędzy oskarżycielem i oskarżonym lub jego obrońcą. Celem tych negocjacji jest uzyskanie od oskarżonego przyznania się do winy w zamian za ustępstwa ze strony wymiaru sprawiedliwości. Sens tej instytucji uwidacznia się w tym, iż w przypadku przyznania się oskarżonego do winy, nie przeprowadza się procesu z udziałem ławy przysięgłych. Stwierdzenie winy jest równoznaczne z werdyktem przysięgłych i dlatego sąd bezpośrednio przystępuje do orzekania kary.

Możliwość stosowania *plea bargaining* istnieje ze względu na występowanie w procesie anglosaskim dwóch rodzajów procesu: „bronionego” (*contested trial*) i „niebronionego” (*uncontested trial*). Jak wiadomo, w krajach anglosaskich rozprawa rozpoczyna się od zgłoszenia przez oskarżonego deklaracji w przedmiocie winy, która może przybrać postać *plea of not guilty*, odpowiadającej nieprzyznaniu się lub *guilty plea*, czyli przyznaniu się. W razie nieprzyznania się do winy, konstytuuje się ławę przysięgłych, ponieważ oskarżonemu przysługuje konstytucyjne prawo do procesu z jej udziałem. Zgłoszenie *guilty plea* jest natomiast rezygnacją z tego prawa i oznacza uznanie oskarżenia. W związku z tym sąd może przystąpić do wyznaczenia kary, bez przeprowadzania czasochłonnej i zwykle kosztownej rozprawy.

W tej sytuacji, zarówno organy procesowe, jak i sam oskarżony zainteresowani są możliwością targowania się i uniknięcia tym sposobem procesu z ławą przysięgłych. Przeciążony wymiar sprawiedliwości chce skorzystać z możliwości szybkiego rozpatrzenia sprawy, zaś oskarżony liczy, że zdoła coś w zamian za swe przyznanie uzyskać.

W zależności od tego, co jest przedmiotem targu, wyróżnia się cztery podstawowe typy *plea bargaining*¹.

Pierwszy z nich, *bargaining concerning the charge*, to targowanie się o zarzut, prowadzący do przyznania się oskarżonego co do zarzutu łagodniejszego niż pierwotnie podnoszony. Chodzi tutaj o takie sytuacje, gdy oskarżonemu zarzucono przestępstwo, które posiada kilka stopni. W sytuacji, gdy komuś zarzucono zabójstwo pierwszego stopnia, może on wyrazić gotowość przyznania się do zabójstwa drugiego stopnia, unikając przede wszystkim orzeczenia kary śmierci. Oskarżyciel, jeśli się na to godzi, wycofuje pierwszy zarzut i zamiast niego podnosi zarzut zabój-

¹ D.J. Newman: *Pleading Guilty for considerations: a Study of Bargain Justice*, „*Journal of Criminal Law, Criminology and Police Science*”, vol. 46, s. 787.

stwa drugiego stopnia. Sytuacja jest podobna, gdy w zamian za przyznanie się do winy przez oskarżonego, oskarżyciel wycofuje zarzut popełnienia zbrodni i zastępuje go występkiem lub w inny sposób łagodzi pierwotne oskarżenie. Wyraża się tu skrajna skargowość procesu anglosaskiego, która sprowadza sąd do roli bezstronnego arbitra w sporze między stronami procesowymi. Bardzo wiele natomiast zależy od oskarżyciela, ponieważ sąd nie może wykroczać poza zakres oskarżenia.

Drugi typ *plea bargaining to bargaining for concurrent charges*, czyli targowanie się o zarzuty równoległe wynikające z tego samego czynu. Oskarżony może przyznać się do pewnych zarzutów wynikających z tego samego czynu, w zamian za eliminację pozostałych. Wycofanie niektórych z nich może mieć dla oskarżonego znaczenie przy wymiarze kary i sposobie jej odbywania. W przypadku skazania za kilka przestępstw sędzia zawsze orzeka w jaki sposób mają być odbywane orzeczone kary: równoległe, czy jedna po drugiej. Zredukowanie liczby zarzutów zawsze będzie powodować wydatne skrócenie okresu pobytu w więzieniu. Istnieje tu groźba początkowego przyjmowania niesłusznie surowej kwalifikacji prawnej tylko po to, by uzyskać mocną pozycję przetargową. Granice są jednak wyraźne, gdyż oskarżyciel nie może wnieść całkowicie nieuzasadnionego oskarżenia, jak również nie może ukryć posiadanych dowodów.

Trzeci typ to targowanie się o zarzuty z różnych czynów, czyli *bargaining for dropped charges*. Ten rodzaj *plea bargaining* dotyczy przypadków zarzucenia komuś wielu przestępstw, które równocześnie są wieloma czynami. W takiej sytuacji oskarżyciel może być skłonny do wycofania części zarzutów, poza tym, który jest dlań najważniejszy, w zamian za przyznanie się do niego przez oskarżonego. Ze względu na zasadę oportunistu odstąpienie prokuratora od niektórych zarzutów nie jest problemem, ale może prowadzić do zjawiska mnożenia zarzutów (*overcharging*), w celu wytargowania przyznania się oskarżonego do niektórych z nich.

Czwarty typ to *bargaining concerning the sentence*, czyli targowanie się o wymiar kary. W zamian za przyznanie się oskarżonego, prokurator może poprosić i łagodny wymiar kary, bądź wnieść o konkretny jej wymiar ustalony z samym oskarżonym. Może on również obiecać wystąpienie o warunkowe zawieszenie kary. Sędzia nie jest formalnie związany takim wnioskiem, jednak w praktyce bardzo rzadko zdarza się, aby została orzeczona kara wyższa niż ta, jaka została zaproponowana przez oskarżyciela.

Efekt „targowania się” jest zawarcie swoistej umowy pomiędzy oskarżycielem i oskarżonym, która powinna być przez obie strony dotrzymana. Tak więc oskarżyciel powinien dotrzymać swojej obietnicy co do wycofania, zmiany zarzutów lub rekomendacji określonego wymiaru kary, a oskarżony powinien przyznać się do winy. Oczywiście istnieje potencjalna groźba niewykonania zobowiązania, w szczególności ze strony oskarżyciela, który znajduje się w korzystniejszej sytuacji. Do takiej sytuacji odniósł się Sąd Najwyższy Stanów Zjednoczonych w jednym ze swoich orzeczeń (*Santobello v. New York, 1971r.*) zgodnie z którym, jeżeli przedstawiciel państwa, jakim jest oskarżyciel, uczynił określoną obietnicę, to jest on

zawsze zobowiązany do jej wypełnienia. Jeśli oskarżyciel uchybi temu obowiązкови, wówczas sąd powinien zezwolić oskarżonemu na wycofanie przyznania się do winy albo nakazać oskarżycielowi wykonania zobowiązania².

Szczególnie istotnym zagadnieniem jest rola sędziego w negocjacjach, która może być bardzo zróżnicowana³. Po pierwsze, sędzia może pozostawić cały proces osiagania porozumienia w rękach stron. Dostaje on wówczas od prokuratora wniosek co do wymiaru kary i z reguły ten wniosek zostaje zaakceptowany. W pewnych przypadkach, jeśli sędzia uważa, że oskarżyciel poczynił zbyt daleko idące ustępstwa, może odmówić zaakceptowania takiej ugody, zezwalając jednocześnie oskarżonemu na wycofanie przyznania się do winy. W takiej sytuacji oskarżyciel może przystąpić od nowa do negocjacji z oskarżonym, a jeśli nie uda im się osiągnąć porozumienia proces będzie biegł zwykłym trybem tzn. z udziałem ławy przysięgłych.

Po drugie, sędzia może brać udział w negocjacjach z oskarżonym w sposób ukryty. Polega to na stosowaniu zróżnicowanego wymiaru kary w stosunku do oskarżonych. Łagodniejsze wyroki są orzekane w stosunku do tych, którzy przyznali się do winy, zaś surowsze dla tych, którzy zostali skazani za te same czyny, ale po przeprowadzeniu normalnego postępowania. Badania wykazały, że różnice w orzekanych karach mogą być znaczne⁴. Jako przyczynę takiej praktyki wskazuje się, iż przyznanie się do winy jest wyrazem skruchy ze strony oskarżonego i jego gotowości do poddania się procesowi resocjalizacji, a także stanowi pomoc w sprawnym i szybkim wymierzeniu sprawiedliwości.

Powyższa argumentacja budzi poważne zastrzeżenia, ponieważ konsekwencją omówionej praktyki jest to, że skorzystanie z konstytucyjnego prawa do procesu z udziałem przysięgłych łączyłoby się z surowszym wymiarem kary. W związku z tym, Sąd Najwyższy Stanów Zjednoczonych uznał taką praktykę za niedopuszczalną (orzeczenie *Scott v. United States*)⁵.

Sędzia może brać również bezpośredni i aktywny udział w procesie osiagania porozumienia. W tym przypadku może on nakłaniać oskarżonego do przyznania się do winy, zaznaczając jaką karę wymierzyłby w przypadku przyznania się, a jaką w przypadku wydania wyroku skazującego przez ławę przysięgłych. Taka postawa sędziego budzi wątpliwości z tych samych powodów, jakie zostały wskazane powyżej.

Ostatnią możliwą postawą sędziego jest aktywne zaangażowanie się w negocjacje, ale nie w tak otwarty sposób, jak opisane wcześniej. Sędzia daje do zrozumienia oskarżonemu, jak zachowa się w przypadku przyznania się do winy lub jego braku. Jednakże, sędzia nie robi tego otwarcie, lecz posługuje się aluzjami.

Sam proces negocjacji jest w zasadzie całkowicie nieformalny. Jedynym aktem prawnym w Stanach Zjednoczonych, który zawiera przepisy dotyczące *plea bargaining*, jest *Federal Rules of Criminal Procedure*⁶. Ponadto, amerykańska ad-

² K. Krajewski: „Instytucja „plea bargaining” w amerykańskim procesie karnym, PiP nr 6/1980, s. 96.

³ A.W. Alschuler: *The Trial Judge's Role in Plea Bargaining. Part 1.* „Columbia Law Review”, vol. 76, s. 1065.

⁴ K. Krajewski, jw., s. 100.

⁵ Tamże, s. 100.

⁶ A. Marck: „Porozumienia” w anglo-amerykańskim procesie karnym i w niektórych państwach Europy Zachodniej, PiP nr 8/1992, s. 61.

wokatura (*American Association Bar*) opracowała projekt uchwały, w którym określa warunki, jakim powinna odpowiadać ugoda, aby mogła zostać uznana za ważną⁷. Projekt ten precyzuje również okoliczności sprawy, jakie powinien ustalić sędzia zanim zaakceptuje przyznanie się do winy.

Natomiast w Anglii, skąd wywodzi się ta instytucja, stan prawny dotyczący *plea bargaining* jest regulowany wyłącznie orzecznictwem Sądu Apelacyjnego w Londynie. Sąd ten w 1970r. sformułował zasady dotyczące *plea bargaining* w Anglii, tzw. *Turner Rules*, które zawierają pewne odrębności od regulacji amerykańskich⁸.

W związku z brakiem klarownych reguł dotyczących prowadzenia negocjacji, odbywają się one w całkowicie nieformalny sposób, często na korytarzu sądowym, w gabinecie oskarżyciela lub adwokata, a nawet przez telefon. Tylko w wyjątkowych sytuacjach „targowanie się” ma miejsce w czasie rozprawy.

Instytucja *plea bargaining* stanowi specyfikę procesu anglosaskiego, jednakże ze względu na częstotliwość występowania uważana jest za fenomen procesu amerykańskiego.

Oceny, z jakimi spotyka się ta instytucja są zróżnicowane. Zwolennicy podkreślają argument oszczędności czasu i środków, jakie daje *plea bargaining*. Wymiar sprawiedliwości jest bowiem przeciążony i byłoby fizyczną niemożliwością rozstrzyganie wszystkich spraw w procesie przed ławą przysięgłych. Zwiększenie liczby procesów byłoby możliwe tylko dzięki zwiększeniu liczby sędziów, oskarżycieli, a co za tym idzie - dzięki olbrzymiemu wzrostowi wydatków. Ponadto, mogłoby to spowodować obniżenie jakości procesów.

Istnieje również bardzo obszerna literatura krytyczna wobec *plea bargaining*, wysuwająca pod adresem tej praktyki rozmaite zarzuty m.in. łamanie swobody wypowiedzi, łamanie prawa do publicznej i bezstronnej rozprawy przed ławą przysięgłych, zmuszanie oskarżonego do przyznania się, bez względu na jego winę. Pomimo tych zarzutów Sąd Najwyższy Stanów Zjednoczonych uznał stosowanie *plea bargaining* za zgodne z Konstytucją i obecnie ponad 90% spraw karnych jest rozstrzygane w tym trybie⁹.

Inaczej sytuacja przedstawia się w Anglii, gdzie doktryna jest nastawiona do *plea bargaining* nieprzychylnie i instytucja ta jest uznawana za wstydlivy element tamtejszego wymiaru sprawiedliwości. W związku z powyższym, Sąd Apelacyjny w Londynie w licznych sprawach podkreślał swą, głęboką dezaprobatę dla zwyczaju gabinetowego uzgadniania złagodzenia kary przez strony i sędziego i stara się ograniczać jego dopuszczalność do wyjątkowych sytuacji¹⁰.

Instytucja porozumień karnoprosesowych ma więc swoją genezę i jest powszechnie stosowana w anglo-amerykańskim systemie prawa. Do niedawna uważa-

⁷ American Bar Association. *Standards Relating to Pleas of Guilty*. Chicago. *Special Committee on Minimum Standards for the Administration of Criminal Justice*, 1968.

⁸ D. Walczanow: *Instytucja plea bargaining*. *Wybrane zagadnienia*, Pałestra nr 1-2/2001, s. 18.

⁹ A. Marck: *Konstytucyjne zasady wymiaru sprawiedliwości w sprawach karnych w Stanach Zjednoczonych [w:] Konstytucja Stanów Zjednoczonych Ameryki w perspektywie nauk humanistycznych i prawnych*, red. J. Justyński, Toruń 1988, s. 135-142.

¹⁰ A. Światłowski: *Zjawisko plea bargaining (wytargowane przyznanie się) w angielskim procesie karnym*, Pałestra nr 9-10/1992, s. 51.

no, że takie rozstrzygnięcie spraw karnych jest obce europejskim systemom wymiaru sprawiedliwości, w których jedynym organem uprawnionym do rozstrzygnięcia o winie i karze jest niezawisły sąd. Jednak w ostatnich latach problematyka uzgodnień między stronami postępowania karnego stała się przedmiotem rozlicznych debat. Skutkiem tych rozważań jest wprowadzenie w mniejszym lub większym zakresie elementów konsensualizmu do procedur karnych takich państw jak Włochy, Hiszpania czy Niemcy. Również przepisy polskiego kodeksu postępowania karnego nie oparły się nowemu trendowi w rozwoju prawa karnego procesowego.

Literatura:

1. Alschuler A.W.: *The Trial Judge's Role in Plea Bargaining. Part I*, „Columbia Law Review”, vol. 76.
2. Krajewski K.: *Instytucja „plea bargaining” w amerykańskim procesie karnym*, PiP nr 6/1980.
3. Marek A.: „Porozumienia” w anglo-amerykańskim procesie karnym i w niektórych państwach Europy Zachodniej, PiP nr 8/1992.
4. Marek A.: *Konstytucyjne zasady wymiaru sprawiedliwości w sprawach karnych w Stanach Zjednoczonych* [w:] *Konstytucja Stanów Zjednoczonych Ameryki w perspektywie nauk humanistycznych i prawnych*, red. J. Justyński, Toruń 1988.
5. Newman D.J.: *Pleading Guilty for considerations: a Study of Bargain Justice*, „Journal of Criminal Law, Criminology and Police Science”, vol. 46.
6. Świątłowski A.: *Zjawisko plea bargaining (wytargowane przyznanie się) w angielskim procesie karnym*, Palestra nr 9-10/1992.
7. Świątłowski A.: *Plea bargaining (wytargowane przyznanie się do winy) w orzecznictwie amerykańskim*, Palestra nr 9-10/1997.
8. Walczanow D.: *Instytucja plea bargaining. Wybrane zagadnienia*, Palestra nr 1-2/2001.